

Coś na śniadanie. Krzysztof Roguski

Ledwie tylko z łóżka wstanę,
Myślę co zjeść na śniadanie.
Może dwa jajka na twardo?
Bułkę z szynką i musztardą?
Albo z żółtym serem może?
Albo słodki zjeść twarożek?
Popić sokiem czy herbatą?
Może zagryźć to sałatą?
Albo tosty... taaaakie smaczne!
Chyba od nich ten dzień zacznę...
Później deser zjem wspaniały,
By mieć siłę na dzień cały!
Może kawałek sernika,
Który zawsze pierwszy znika?
Albo ciastko lukrowane
Na później w szafce schowane?

Kiedy w kuchni kroki stawiam
Nad jednym się zastanawiam:
Czemu wszystko tak mnie kusi
Bo jest przecież od mamusi!